

SZKIC Z HISTORII UNIwersYTETU POZNAŃSKIEGO

7 V 1969 r. Uniwersytet Poznański obchodził 50 rocznicę swego istnienia. Pierwszy wydział uniwersytetu Filozoficzny, powstał nieco wcześniej, 30 I 1919 r. Jednakże dopiero w dniu 7 V 1919 r. nastąpiło uroczyste otwarcie roku akademickiego. Datę tę wybrano na pamiątkę inauguracji w tym samym dniu w 1519 r. pierwszej wyższej uczelni w Poznaniu, nazwanej od imienia założyciela, biskupa poznańskiego Jana Lubrańskiego — Akademią Lubrańskiego (Lubranscianum). Była to dwuwydziałowa szkoła bez prawa nadawania stopni naukowych. Przetrwała ona aż do schyłku XVIII w. Po zajęciu Wielkopolski przez Prusy w 1793 r. poznańska szkoła wyższa została zlikwidowana, a w 1901 r. rząd pruski powołał do życia niemiecką Królewską Akademię. Polacy nie mieli do niej dostępu. Dopiero upadek państwa niemieckiego 1918 r. wyzwoliło Wielkopolskę spod panorań o utworzenie własnego uniwersytetu. Mimo kapitulacji Niemiec w dniu 11 XI 1918 r. Wielkopolska znajdowała się nadal pod rządami niemieckimi. Dopiero powstanie, które wybuchło w dniu 27 XII 1918 r. wyzwoliło Wielkopolskę spod panowania niemieckiego, co umożliwiło zrealizowanie wspomnianego projektu.

4 IV 1919 r. odbyło się pierwsze posiedzenie Rady Wydziału Filozoficznego. Pierwszym dziekanem wybrano filozofa, prof. Michała Sobeskiego, w dniu 5 IV 1919 r. dokonano wyboru pierwszego rektora, którym został prof. dr Heliodor Święcicki, prezes Poznańskiego Towarzystwa Przyja-

ciół Nauk. Jeszcze w maju 1919 r. powstał Wydział Prawny i Ekonomiczny. We wrześniu 1919 r. rozpoczął swoją działalność Wydział Rolniczo-Leśny; w kwietniu 1920 r. przystąpiono do organizacji Wydziału Lekarskiego. Pod koniec 1920 r. Uniwersytet Poznański składał się już z czterech w pełni funkcjonujących wydziałów. Nie powiódł się plan utworzenia Wydziałów: Technologicznego i Inżynierskiego, mających stanowić załączek Wydziału Politechnicznego.

Już w roku akademickim 1920—21 liczba studiujących wynosiła około 2 tys. osób. Do 1923 r. otwarto w Uniwersytecie 123 katedry, przy których skupiało się 286 profesorów, asystentów, wykładowców i nauczycieli języków obcych. W roku akademickim 1925—26 podzielono Wydział Filozoficzny na dwa nowe: Humanistyczny i Matematyczno-Przyrodniczy. Taki ustrój Uniwersytetu utrzymał się aż do 1939 r.

Uniwersytet Poznański wykształcił ok. 7,5 tys. absolwentów, co oznaczało 9% ludzi z wykształceniem wyższym w Polsce. Uniwersytetowi Poznańskiemu, jedynej uczelni akademickiej w ówczesnej zachodniej Polsce, przypadła rola tworzenia podstaw kultury naukowej na tym terenie, a przede wszystkim zadanie jej obrony przed zakusami nacjonalistycznej nauki niemieckiej. Dzięki Uniwersytetowi Poznań stał się w okresie międzywojennym ważnym ośrodkiem polskiej myśli zachodniej.

We wrześniu 1939 r., po wkroczeniu wojsk niemieckich do Poznania, Uniwer-

sytyet Poznański został zamknięty. Wszytkich profesorów i asystentów wysiedlono do centralnej Polski (do tzw. General-gouvernement); księgozbiory w dużym procencie zniszczono lub wywieziono do Niemiec; zagrabiono też część najcenniejszej aparatury naukowej.

W kwietniu 1941 r. władze hitlerowskie powołały do życia tzw. Reichsuniversität Posen; organizatorem jego był SS-Hauptsturmführer Hans Streit. Stosownie do takiej osobistości były też organizacja i cele tego uniwersytetu. Jak ongi Królewska Akademia z 1901 r., tak i też Reichsuniversität miał służyć germanizacji wschodniej Europy. Upadek III Rzeszy pociągnął za sobą jego likwidację.

Tymczasem polscy profesorowie i wykładowcy Uniwersytetu Poznańskiego wysiedleni do Generalnego Gubernatorstwa już w dniu 24 XI 1940 r. wznowili działalność swojej uczelni w formie konspiracyjnej. Nosila ona nazwę: Tajny Uniwersytet Ziemi Zachodnich. Najwyższą działalność przejawiały wydziały: Prawny, Humanistyczny i Medyczny. Rektorami tego uniwersytetu byli: Ludwik Jaxa-Bykowski (1940—42), Roman Pollak (1942—45). Centrala Uniwersytetu mieściła się w Warszawie. Jego filie znajdowały się w Krakowie, Kielcach, Częstochowie i wielu innych miejscowościach. Słuchacze odbywali zajęcia w prywatnych mieszkaniach lub też w laboratoriach fabrycznych i klinikach. W tajnym nauczaniu zaangażowanych było ponad 300 osób; liczba słuchaczy wynosiła ok. 2 tys. osób. Nie obyło się bez ofiar. Najbardziej tragicznym wydarzeniem było „nakrycie” w Poznaniu całego kompletu socjologii wraz z wykładowcą dr. Władysławem Okińskim; wszyscy uczestnicy zostali zamordowani.

W Poznaniu toczyły się jeszcze walki o Cytadela, a już w lutym 1945 r. Uniwersytet Poznański wznowił swoją administracyjną działalność. W kwietniu tegoż roku rozpoczęły się wykłady. Zgodnie z podstawowymi założeniami ustroju socjalistycznego zniesiono na Uniwersytecie opłaty; przyznano stypendia niezamożnym. Napływ

studentów był olbrzymi. W okresie międzywojnymi najwyższa liczba słuchaczy wahała się między 4,5—6 tys. W latach 1945—48 wzrosła ona do 8 tys. Szybko rosła liczba zakładów i katedr, a także profesorów i personelu pomocniczego, mimo że gmachy uniwersyteckie były zdewastowane w 30—80%. Dopiero około 1955 r. zakończono ostatecznie ich odbudowę.

W latach 1948—52 dokonano na Uniwersytecie poważnych reform. Wydzielono z niego najpierw Wydział Medyczny jako nową szkołę wyższą pod nazwą Akademia Medyczna. Studium Wychowania Fizycznego przekształcono na Wyższą Szkołę Wychowania Fizycznego. Z Wydziału Rolniczo-Leśnego oraz istniejącej obok Uniwersytetu Szkoły Ogrodniczej utworzono Wyższą Szkołę Rolniczą. Zreorganizowano również pozostałe wydziały. Sekcja Ekonomiczna Wydziału Prawno-Ekonomicznego została przeniesiona do Wyższej Szkoły Ekonomicznej. Wydział Humanistyczny został podzielony na Wydział Filologiczny i Filozoficzno-Historyczny. Z Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego utworzono nowy Wydział Matematyczno-Fizyczno-Chemiczny oraz Wydział Biologii i Nauk o Ziemi.

Od 31 XII 1955 r. Uniwersytet Poznański nosi miano Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

W 1945 r. na Uniwersytecie było czynnych około 120 katedr. W 1945 r. stanęło do pracy na Uniwersytecie 340 profesorów, asystentów i wykładowców. Obecnie kadra profesorska wynosi 760 osób. Wszystko to jest miarą rozwoju uczelni w latach 1945—68.

Jeszcze bardziej rozwój Uniwersytetu widoczny jest na przykładzie liczb dotyczących studentów. W roku akademickim 1948/49 liczba studiujących na Uniwersytecie i innych szkołach wyższych Poznania wynosiła ok. 9 tys. studentów. Obecnie w Poznaniu studiuje ok. 29 tys. studentów, w tym na samym Uniwersytecie ponad 11 tys. osób (łącznie ze studiami zaocznymi i eksternistycznymi). Ten poważny wzrost działalności dydaktycznej Uniwersytetu znajduje też odbicie w liczbie absolwentów,

opuszczających co roku mury uczelni. W latach 1919—39 opuściło Uniwersytet 9 tys. absolwentów, zaś w okresie 1945—69 wszystkie wyższe szkoły poznańskie nadały 45 tys. studentów absolutorium, z czego ok. 16 tys. przypada na Uniwersytet.

Na ogromną skalę rozwinęły się na Uniwersytecie studia zaoczne i eksternistyczne. Zorganizowano je głównie dla rozmaitych kierunków nauk społecznych i teoretycznych, w tym przede wszystkim dla prawa, historii, filologii polskiej, filologii niemieckiej, matematyki, fizyki, pedagogiki itp. W pierwszym rzędzie chodziło o podwyższenie kwalifikacji pracowników administracji państwowej i nauczycieli, mających tylko wykształcenie średnie.

W ostatnich latach Uniwersytet utworzył tzw. punkty konsultacyjne w Szczecinie, Koszalinie, Gdańsku, Gdyni, Bydgoszczy, Kaliszu i w Zielonej Górze. Dwa razy w miesiącu wyjeżdżają tam profesorowie i wykładowcy, udzielając konsultacji, prowadząc ćwiczenia, a także pewną ilość wykładów kursowych. Studia zaoczne realizują ten sam program, co studia stacjonarne i kończą się dyplomem magisterskim.

Gdy w 1919 r. przystąpiono do uruchomienia w Poznaniu Uniwersytetu znajdowało się tam 5 pracowników nauki zdolnych do objęcia katedr. Obecnie, po 50 latach, samodzielna kadra naukowa osiągnęła liczbę ok. 500 osób. W 1919 r. większość profesorów przybyła ze środowisk naukowych Polski centralnej lub nawet z zagranicy (wielu polskich uczonych nie mogąc w okresie zaboru wykładać w Ojczyźnie szukała zatrudnienia na uniwersytetach zagranicznych); obecnie corocznie przybiera kilkudziesięciu samodzielnych pracowników naukowych, którzy bądź pozostają w Poznaniu, bądź pracują na innych uczelniach.

Odpowiednio do tego wzrostu kadry naukowej rozwija się też życie naukowe. W okresie między wojnami całe życie badawczo-naukowe skupiało się na Uniwersytecie. Rezultaty prac badawczych były ogłaszane przeważnie w publikacjach Poznań-

skiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk. Aktualnie każda szkoła wyższa w Poznaniu posiada własne serie wydawnicze, publikując skrypty, monografie i czasopisma w ilości sięgającej nieraz kilkuset arkuszy druku. W Poznaniu działają ponadto dwa wyspecjalizowane wydawnictwa naukowe. Wydawnictwo Poznańskie i dwa wydawnictwa towarzystw naukowych (Poznańskie Towarzystwo Przyjaciół Nauk, Instytut Zachodni), z których każde również publikuje co rok 200—600 arkuszy druku. W środowisku poznańskim ukazuje się kilkanaście czasopism naukowych z różnych dziedzin wiedzy.

Uniwersytet Poznański zarówno w okresie międzywojennym, jak i obecnie jest przede wszystkim ważnym ośrodkiem badań w dziedzinie nauk społecznych. Już w pierwszym okresie swego istnienia działali tutaj tacy wybitni uczeni, jak Edward Taylor — twórca poznańskiej „szkoły” ekonomicznej, Jan Rutkowski — główny przedstawiciel historii gospodarczej w Polsce, Florian Znaniecki — światowej sławy socjolog, Józef Kostrzewski — jeden z najwybitniejszych prehistoryków europejskich. Osiągnięciami swymi wyróżnili się też profesorowie Stanisław Nowakowski — który stosował już wówczas zasady marksizmu w geografii ekonomicznej, chemik — Tadeusz Miłobędzki, prekursor wychowania fizycznego w Polsce — Eugeniusz Piasecki, szermierz ochrony przyrody — Adam Wodziczko i wielu innych. Wśród historyków już wówczas na czoło wysuwał się jeden z najwybitniejszych mediewistów polskich XX w., Kazimierz Tymieniecki. Głośne stały się badania sławistów i historyków nad początkami Słowiańszczyzny i Polski.

Po 1945 r. Uniwersytet Poznański odegrał olbrzymią rolę w kulturalnym i naukowym rozwoju oraz organizacji badań problematyki zachodnich regionów Polski. Inicjatorem i promotorem tej dziedziny badań był przede wszystkim założyciel Instytutu Zachodniego, prof. Zygmunt Wojciechowski. Na Wydziale Prawnym największe znaczenie zyskały prace prof. Al-

fonsa Klafkowskiego i jego uczniów (Bolesława Wiewióry, Krzysztofa Skubiszewskiego), którzy zajęli się analizą podstaw prawno-publicznych polskiej granicy na Odrze i Nysie.

Nie jest możliwe scharakteryzowanie osiągnięć indywidualnych. Przykładowo można wskazać tylko na osiągnięcia osób, których praca badawcza wyróżniona została nagrodami państwowymi. Na czoło wysunęły się prace historyczne, mianowicie Kazimierza Tymienieckiego za badania nad ziemiami polskimi w starożytności, Henryka Łowmiańskiego nad początkami państw słowiańskich, Zdzisława Kepińskiego za odkrycia w dziedzinie najstarszej sztuki polskiej. Z wysokim uznaniem spotkały się też prace chemików, matematyków i geologów (Alfons Krause, Jerzy Suszko, Władysław Orlicz, Kazimierz Smulikowski i in.). Do czołowych osiągnięć należy zaliczyć prace Mikołaja Rudnickiego z zakresu językoznawstwa indoeuropejskiego i Ludwika Zabrockiego z zakresu germanistyki i teorii języka. Miarą znaczenia poznańskiej etnografii jest fakt, że główny jej przedstawiciel, prof. Józef Burszta został wydawcą kilkudziesięciotomowej serii *Lud Polski* pióra Oskara Kolberga. Wielkie zasługi dla poznania środowiska geograficznego mają pracownicy Instytutu Geograficznego pod kierownictwem prof. Zdzisława Krygowskiego. Ogromny rozmach osiągnęły też badania katedr biologicznych;

na czoło wysunęły się prace ogłaszane w serii wydawniczej: *Badania fizjograficzne nad Polską Zachodnią*, którym przez wiele lat przewodził botanik Zygmunt Czubiński (zm. w 1966 r.).

Charakteryzując ogólnie Uniwersytet Poznański w ubiegłym 50-leciu można stwierdzić, że reprezentował on potrzeby naukowe Polski zachodniej. Ponieważ po 120 latach niewoli zaborcy opuszczając granice Polski zabrali ze sobą poważną część wysoko wykwalifikowanej kadry technicznej i administracyjnej, zadaniem Uniwersytetu Poznańskiego było dostarczenie na to miejsce polskiej inteligencji. Zaledwie zadanie to zostało zaspokojone w latach trzydziestych XX w., katastrofa wojenna z lat 1939—45 postawiła to samo zadanie przed Uniwersytetem Poznańskim w jeszcze jaskrawszej formie. I to zadanie zostało wykonane. Możliwości pod tym względem są jednak wprost nieograniczone. Szybko rozwijająca się gospodarka narodowa, oświata i kultura potrzebują coraz większej liczby fachowców z różnych dziedzin życia. Odnosi się to również do badań naukowych. Toteż obecnie coraz większy nacisk kładzie się na rozwój nauk biologicznych, chemicznych, fizycznych i matematycznych. Z wzmożonym zapotrzebowaniem na te dziedziny życia wstępuje Uniwersytet Poznański w swoje następne 50-lecie.